



OKRADLI BYŁEGO PRACODAWCĘ

Zarzut kradzieży z włamaniem elektronarzędzi usłyszało dwóch mężczyzn w wieku 43 i 49-lat. Sprawcy odpowiedzialności karnej nie unikną dzięki dzielnicowym, którzy zatrzymali ich chwilę po zdarzeniu. Za popełnione przestępstwo włamywaczom grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Wobec 49-latka bez stałego miejsca pobytu prokurator zastosował dozór Policji.

Kilka dni temu w godzinach wieczornych dzielnicowi zwrócili uwagę na dwóch nerwowo zachowujących się mężczyzn, którzy siedzieli na ławce, a obok leżały dwie wiertarki. W rozmowie z policjantami 43-letni mieszkaniec Gdyni i 49-latek bez stałego miejsca pobytu tłumaczyli, że sprzęty pożyczili z terenu budowy, gdzie pracują. Od mężczyzn wyczuwalna była silna woń alkoholu. Dzielnicowi nie uwierzyli w tłumaczenia mężczyzn i skontaktowali się z ich pracodawcą. W rozmowie z nim funkcjonariusze ustalili, że sprzęty są jego własnością, a mężczyźni to jego byli pracownicy. 43-latek i jego 49-letni wspólnik natychmiast zostali zatrzymani. W dalszej rozmowie z policjantami przyznali się, że chwilę wcześniej włamali się do budynku, skąd ukradli znalezione przy nich sprzęty, które planowali spieniężyć. W chwili zatrzymania sprawcy mieli ponad dwa promile w wydychanym powietrzu. Wyjaśniając okoliczności sprawy policjanci ustalili, że sprawcy ukradli byłemu pracodawcy więcej elektronarzędzi. Ich łączną wartość właściciel wycenił na ok. 2 tys. zł. Na podstawie zebranych dowodów sprawcy usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem elektronarzędzi. Ponadto prokurator po przesłuchaniu zastosował wobec 49-latka bez stałego miejsca pobytu dozór Policji. Za kradzież z włamaniem sprawcom grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2018-03-13
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku